

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	:SSA Alina Kamińska
Sędziowie	:SSA Leszek Kulik (spr.) SSA Jerzy Szczurewski
Protokolant	: Anna Tkaczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku – Janusza Kordulskiego

po rozpoznaniu w sprawie R. J. i innych oskarżonych o czyny z art. 258 § 1 k.k. i inne

zażalenia wniesionego przez prokuratora

na postanowienie Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 15 stycznia 2015 r., sygn. akt II K 66/14

w przedmiocie zwrotu sprawy prokuratorowi celem uzupełnienia istotnych braków postępowania przygotowawczego

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

***postanawia:***

***utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie***

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ostrołęce postanowieniem z dnia 15 stycznia 2015 r. zwrócił sprawę R. J. i innych Prokuratorowi Okręgowemu w Ostrołęce celem uzupełnienia śledztwa poprzez wskazanie osób pokrzywdzonych oraz odzwierciedlenie tych okoliczności w prawidłowy sposób, w opisach czynów zarzucanych oskarżonym w akcie oskarżenia.

Powyższe orzeczenie zaskarżył w całości Prokurator Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce zarzucając mu :

1. obrazę przepisów postępowania karnego, a mianowicie art. 345 § 1 k.p.k. i art. 297 § 1 pkt 4 k.p.k. mającą wpływ na treść postanowienia, polegającą na niesłusznym przyjęciu, że w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przeciwko R. J. i innym zachodzą istotne braki polegające na braku wskazania osób pokrzywdzonych oraz braku odzwierciedlenia tych okoliczności w prawidłowy sposób w opisach czynów zarzucanych oskarżonym w akcie oskarżenia oraz uznanie, że zachodzi konieczność poczynienia ustaleń we wskazanym zakresie, a przeprowadzenie wymienionych dowodów spowodowałoby znaczne trudności, podczas gdy wykonanie wskazanych czynności nie jest konieczne, ani tym bardziej nie napotyka żadnych trudności,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę postanowienia, polegający na niezasadnym przyjęciu, że istnieją przesłanki do zwrotu sprawy prokuratorowi celem uzupełnienia śledztwa poprzez ustalenie osoby pokrzywdzonej w zakresie przelewu dokonanego na rachunek bankowy D. R., podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że osoba pokrzywdzonego została ustalona, tj. (...) w Holandii.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ostrołęce.

### **Sąd Apelacyjny zważy, co następuje :**

Zażalenie prokuratora jest bezzasadne i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań wskazać należało, że decyzja sądu o zwrocie sprawy prokuratorowi, w zgodzie z treścią art. 345 k.p.k., powinna zapaść przed rozpoczęciem rozprawy. W tej sprawie powołane ustawowe wymogi formalne zostały spełnione, a w konsekwencji sąd miał umocowanie prawne w ramach wstępnej kontroli aktu oskarżenia do skorzystania z art. 345 k.p.k. i zastosowania instytucji zwrotu sprawy prokuratorowi.

Konfrontacja zarzutów zażalenia z treścią orzeczenia Sądu pierwszej instancji pozwoliła na stwierdzenie, że zasadniczą kwestią wymagającą rozstrzygnięcia w tej sprawie jest to, czy postulowane do przeprowadzenia czynności wskazane w postanowieniu Sądu pierwszej instancji, stanowią istotne braki postępowania przygotowawczego, których uzupełnienie przez Sąd powodowałoby znaczne trudności i dlatego czynności tych powinien dokonać prokurator, czy też, jak zarzucił skarżący, tego rodzaju braki w postaci niewskazania osób pokrzywdzonych nie zachodzą, a jeśli Sąd Okręgowy widzi potrzebę przeprowadzenia dodatkowych czynności procesowych polegających na ustaleniu zleceńodawców przelewów bankowych objętych niniejszym postępowaniem, to czynności te może przeprowadzić bez znacznych trudności samodzielnie.

Ustosunkowując się do tego zagadnienia zacząć należy od konstatacji, że istotne braki postępowania przygotowawczego w rozumieniu przepisu art. 345 § 1 k.p.k., to nie tylko braki uniemożliwiające sądowi właściwe merytoryczne rozpoznanie sprawy po wniesieniu przez prokuratora aktu oskarżenia. W orzecznictwie zasadnie przyjmuje się, że treść art. 345 k.p.k. należy wyklądać w powiązaniu z celami postępowania przygotowawczego określonymi w art. 297 § 1 k.p.k., a więc istotne braki postępowania przygotowawczego to również wadliwie przeprowadzone w tej fazie postępowania inne czynności naruszające uprawnienia i gwarancje stron procesowych (Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2.02.2011 r., II AKz 39/11, LEX nr 785465).

Oczywiście waga zaistniałych uchybień musi być "istotna", a więc nie dotyczy to wadliwości postępowania przygotowawczego, które z łatwością dają się konwalidować w toku rozprawy głównej, albo nawet przed jej rozpoczęciem. Intencją ustawodawcy było bowiem to, by braki postępowania przygotowawczego - wobec konieczności podejmowania przez sąd pracochłonnych i czasochłonnych czynności, które powinny być przeprowadzone w toku śledztwa - nie powodowały przekształcenia postępowania przed sądem w postępowanie przygotowawcze, a sąd powinien czuwać, czy takie działanie z natury mające charakter wyjątkowy, zapobiegnie istotnie przewlekłości całego postępowania karnego.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy przypomnieć, że celem przygotowawczego postępowania jest m.in. wyjaśnienie okoliczności sprawy, w tym ustalenie osób pokrzywdzonych (art. 297 § 1 pkt. 4 k.p.k.). Jeśli zatem prokurator nie ustalił osób pokrzywdzonych przestępstwem lub przeprowadzone postępowanie przygotowawcze naruszyło uprawnienia i gwarancje tych osób, zaś konwalidowanie tych uchybień w postępowaniu sądowym powodowałoby znaczne utrudnienia, zwrot sprawy prokuratorowi do uzupełnienia w tym zakresie postępowania należy uznać za zasadny.

Oceniając w tym aspekcie wyniki przeprowadzonego w niniejszej sprawie śledztwa należy podzielić stanowisko Sądu I instancji, że w sprawie niniejszej zachodzą istotne braki uniemożliwiające właściwe merytoryczne rozpoznanie sprawy przez Sąd w rozsądnym terminie.

Analiza treści wniesionego aktu oskarżenia wskazuje, że istotnie prokurator nie ustalił osób pokrzywdzonych przestępstwami zarzucanymi oskarżonym. Oskarżyciel nie powołał ich przecież w opisie czynów poprzez wskazanie na czyją szkodę zostały popełnione, jak też nie dołączył do aktu oskarżenia listy tychże osób pokrzywdzonych. Na tej podstawie nie sposób jest ustalić, czy zleceniodawcami przelewów będących przedmiotem postępowania są osoby współdziałające z oskarżonymi czy też posiadacze rachunków z których dokonano przelewów zwłaszcza, że nie ustalono też wszystkich zleceniodawców. To m.in. celem ustalenia osób pokrzywdzonych i uzyskania informacji czy złożyli oni zawiadomienie o przestępstwie popełnionym na ich szkodę, przedłużono prowadzone śledztwo i zażądano z banków : (...) S. A. i (...) S. A. tych informacji, jednak ich nie uzyskano (k. 804 807). W odpowiedzi powołane banki wskazywały jedynie na przekazane im z banków w Holandii reklamacje dokonanych przelewów z prośbą o zwrot środków będących przedmiotem tych transakcji bez wskazania konkretnych powodów zgłaszanych reklamacji (k. 909, 915). Powoływały się jedynie na nielegalne pochodzenie tych środków (k. 909).

Prokurator dostrzegając te braki po wniesieniu aktu oskarżenia do Sądu, na posiedzeniu w dniu 28.10.2014 r. zobowiązał się do uzupełnienia w tym zakresie postępowania dowodowego (k. 1097). Jednocześnie Sąd zobowiązał go do wskazania danych pozwalających na identyfikację podmiotów, których numery kont zostały wskazane w zarzutach. Lektura akt wskazuje, że prokurator nie wywiązał się z tych deklaracji. Wprawdzie podjął określone działania w tym kierunku zwracając się do banków wskazanych w zarzutach o nadesłanie informacji i dokumentacji, która pozwoliłaby zidentyfikować właścicieli tychże kont bankowych, jednak ostatecznie okazały się one bezskuteczne, zaś uzyskana w tym zakresie wiedza jest jedynie szczątkowa.

Ostatecznie powołując się na stanowisko judykatury prokurator uznał, że ustalenia w tym zakresie są zbędne, albowiem jego zdaniem pokrzywdzonymi w sprawie są banki w których zdeponowane były środki pieniężne będące przedmiotem zarzucanych przestępstw tj. (...) i (...)A., który to pogląd wyraził dopiero w uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego. Dotychczas nie zwrócił się jednak bezpośrednio do tych banków o nadesłanie informacji i dokumentów pozwalających na ustalenie danych personalnych posiadaczy kont bankowych i zleceniodawców przelewów bankowych objętych niniejszym postępowaniem, które pozwoliłyby na nie budzące wątpliwości ustalenie, że do wyprowadzenia środków pieniężnych za pośrednictwem sieci internetowej doszło wbrew woli i wiedzy posiadaczy tychże rachunków bankowych.

Istotnie jeśli dyspozycję do banku kieruje osoba podszywająca się pod posiadacza rachunku, to takie działanie może być uznane jako czyn popełniony na szkodę banku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 maja 2003 r. II AKa 188/03, OSA 2003/11/107, Prok.i Pr.-wkł. 2004/1/14, KZS 2003/7-8/78).

Zebrany dotychczas w sprawie materiał dowodowy nie daje jednak dostatecznych podstaw do przyjęcia, że w każdym przypadku wskazanym w akcie oskarżenia mieliśmy do czynienia z taką sytuacją. Brak pewności co do tego potęguje okoliczność, że Bank (...) uznał, że w tym przypadku zaistniał proceder „prania pieniędzy” i zawiadomił o podejrzeniu popełnienia takiego przestępstwa (...), a więc organ powołany do zapobiegania wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z przestępstwa (k. 909v).

Z nadesłanych informacji wynika, że tylko w jednym przypadku, a mianowicie przelewu w kwocie 47.07,90 zł. dokonanego na rachunek bankowy w Banku (...) S. A. Placówka w W. w charakterze pokrzywdzonego wystąpił(...) w Holandii (k. 1133). Brak jest natomiast takich ustaleń w odniesieniu do pozostałych przelewów objętych postępowaniem. Z zaniechaniem ustalenia wszystkich osób pokrzywdzonych wiąże się również kwestia naruszenia ich uprawnień i gwarancji jako stron procesowych, których nie da się konwalidować na etapie postępowania sądowego.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że uzupełnienie w tym zakresie postępowania wymagałoby przeprowadzenia czasochłonnych czynności w drodze międzynarodowej pomocy prawnej, co w postępowaniu sądowym powodowałoby znaczne trudności i uniemożliwiłoby rozpoznanie sprawy w rozsądnym terminie.

Taki stan rzeczy powoduje, iż kwestionowane postanowienie jest zasadne i jako takie zasługuje na aprobatę. A skoro tak to należało je utrzymać w mocy.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.